

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornéy W. Dekera i Spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

N^o 31. — W Środę dnia 19. Kwietnia 1826.

Wiadomości krajowe.

Z Poznania dnia 17. Kwietnia.

Powracający z Petersburga JO. Xiążę Wellington, Feldmarszałek Angielski, przybył tu wczoray wieczor o $\frac{3}{4}$ na głą. Wysiadłszy w pałacu JO. Xiążęcia, J. K. Mci Namiestnika W. Xięstwa Poznańskiego, gdzie także stała straż honorowa, przyjął uszanowanie Władz i raport służbowy woyska, i udał się do hotelu Wiedeńskiego, w którym urządzone było dla niego mieszkanie. Wkrótce potem powrócił na pokój Jéy Królewiczoskiéy Mci, Xiężnéy Ludwiki Pruskiéy, Dostoynéy Małżonki JO. Xiążęcia Namiestnika, gdzie iadł wieszczą. Dziś rano o $\frac{3}{4}$ na 5tą wyjechał Xiążę w dalszą drogę do Berlina.

Z Berlina dnia 15. Kwietnia.

Dnia 29. z. m. odbył się w Düsseldorf uroczysty obrządek chrztu narodzonego w dniu 12. Lutego syna Jego Królewiczoskiéy Mci Xiążęcia Fryderyka. Kaznodzieia dywizyiny Altgelt 14táy dywizyi akt ten uskutecznił. Xiążę otrzymał imiona Fryderyk Wilhelm Jerzy Ernest. Następujące naydostoyniejszye i dostoyne osoby podawały do chrztu — przez szczególnych Pełnomocników — N. Król przez Generała-Porucznika Horn; N. Król Angielski przez Król. Hanowerskiego Generała-Porucznika Hinüber; Jego Królewiczoska Mość W. Xiążę Meklenburg-Strelitz przez Taynego Ministra Stanu Ingersleben. *Daléy:* Jego Królewiczoska Mość Następcy tronu i Jéy Królewiczoska Mość Następczyni tronu; Jego Królewiczoska Mość Xiążę Wilhelm, syn N. Króla; Jego Królewiczoska Mość Xiążę Karól,

syn N. Króla; N. Cesarzowa Rossyjska i Naydostojniejszy Jéy małżonek, N. Cesarz Rossyjski; Jéy Królewiczoska Mość W. Xiężna Następczyni Meklenburgsko - Szweryńska i Dostojny Jéy małżonek W. Xiążę Następcza Meklenburg - Szweryński; Jego Królewiczoska Mość Xiążę Wilhelm, brat N. Króla, i Jéy Królewiczoska Mość Xiężna Wilhelmo-wa; N. Królowa Niderlandzka i Naydostojniejszy Jéy małżonek Król Niderlandzki; Jéy Królewiczoska Mość Elektorowa Heska i Dostojny Jéy małżonek, Jego Królewiczoska Mość Elektor; Jéy Królewiczoska Mość Xiężna Anhalt-Dessau, i Dostojny Jéy małżonek, JO. Xiążę Anhalt-Dessau; Jéy Królewiczoska Mość Xiężna Ludwika Pruska, małżonka JO. Xiążęcia Antoniego Radziwiła; Jego Królewiczoska Mość Xiążę Oranii i Jéy Królewiczoska Mość Xiężna Oranii; Jego Królewiczoska Mość Xiążę Kumberland i Jéy Królewiczoska Mość Xiężna Kumberland; Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Fryderyk Niderlandzki; Xiążę Anhalt - Bernburg; Xiążę Następcza Anhalt-Bernburg; owdowiała Xiężna Anhalt-Dessau, owdowiała Xiężna Anhalt - Zerbst; Xiążę Karól Meklenburg - Strelitz, Xiążę Nassau, Xiężna Sachsen-Gotha, Xiążęta Wilhelm i Alexander Solms, i Xiężniczka Augusta Solms. — Po odbytych chrzcie był u Jego Królewiczoskiej Mości obiad na 100 osób, na którym się nacyelniejsze władze wojskowe i cywilne znajdowały. Potém Jéy Królewiczoska Mość Xiężniczka w pokojach swoich powin-szowania przyjmowała.

N. Król, odebrawszy pomyślną wiadomość o wyzdrowieniu N. Cesarza Austryackiego, raczył pierwszego Jego lekarza przybocznego, Radzcę stanu i konferencyi, Barona Stifft, zaszczycić orderem Orła Czerwonego agiéy klasy.

Wiadomości zagraniczne.

Saxonia.

Z Drezna dnia 8. Kwietnia.

Dziś o godzinie 11. przed południem roz-

stała się z tym światem Jéy Królewiczoska Mość Xiężniczka Marya Kunegunda, Xieni w Essen i Thoren, Ciotka N. Króla, w 86tym roku życia swojego.

Niderlandy.

Dnia 9. Kwietnia.

Marszałek Soult, Xiążę Dalmacyi, przejechał przez Bruxellę w podróży swéy z Paryża do Berlina.

Marszałek Marmont, Xiążę Raguzy, iadący z Paryża do Petersburga, przejechał dnia 5. m. b. przez Löwen.

W naszym królestwie założone będą cztery szkoły muzyki: w Bruxelli, Leodium, Amsterdamie, Haadze.

F r a n c y a.

Z Paryża dnia 8. Kwietnia.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 5. m. b. ukończyły się nareszcie rozprawy nad całością projektu prawa pierworódtwa. Dnia tego i poprzedzających występowało ieszcze 8 mówców, pomiędzy którymi Xiążę Broglie, Hrabia Daru i Hr. Germiny mówili przeciw projektowi, Minister woyny za projektem, a Pan Mollien o projekcie. Dnia 6. rozpoczęły się rozprawy nad szczególnymi artykułami. Przeciw pierwszemu artykułowi mówili Margrabia Arragon i Baron Pasquier, a za nim Hrabia Chatellux i Minister spraw wewnętrznych.

W Izbie Deputowanych ukończyły się rozprawy nad całością projektu prawa celnego, a zaczęły nad szczególnymi artykułami.

Mowa miana przez Ministra spraw wewnętrznych na dniu 31. z. m. osobliwsze zrobiła wrażenie. Powtórzywszy ogólne zasady, na których się gruntuie projekt pierworódtwa, i oświadczywszy, że zamiar i cel iego dąży do zaprowadzenia mocnéy arystokracji, potrzebny do utrzymania monarchicznego rządu, powstał z nagła gwałtownie na system majoratów, i oświadczył nawet, dając nadzieję Izbie, że Ministerium na potém prawo poda albo do zupełnego zniesienia tego systematu, albo przynajmniéj do iego znacznego ograniczenia. Łatwo sobie wystawić, pisze *Arystarch*, iak się to zdawać musiało szlachetnéy Izbie, któręy arystokratyczna exystencya

gruntuje się jedynie na tym zaprowadzonym oddawna systemacie majoratów.

Do artykułów prawa successyi miano w ogólności proponować 40 dodatków.

Dziennik Rozpraw umieścił wyjątki z wybornej mowy sławnego przez swą znajomość polityki Pana de Barente, która bardzo jest ważną przez przytoczenie wypadków historycznych.

Rossyjski General Baron Strogonoff, któremu zmarły Cesarz Alexander powierzał ważne dyplomatyczne zlecenia, wyjechał tu ztąd powrotem do Petersburga.

N. Król przyjął protektorstwo utworzonego pod opieką Ludwika XVIII. towarzystwa rozszerzenia wiary, i podpisał na to znaczną sumę.

Odebrane tu przez Ankonę wiadomości z Missolongi z dnia 23. Marca, potwierdzają biegnącą już tu wieść, iż Ibrahim Basza, po klęskach, których doznał w ostatnich dniach Lutego, nowe znowu odniósł korzyści przy oblężeniu téj twierdzy, mianowicie przez wzięcie warowni, która utrzymywała otwarte związki z morzem.

Dziennik Rozpraw pisze: „*Gwiazda* donosi nam, że wszyscy Biskupi podali Królowi deklaracyę, w której bardzo łaskawie Mu wynurzyli, że korona francuzka niepodległa jest żadnej obcej władzy. Na cóż mogła być potrzebna podobna deklaracya? W jakich iż uczyniono wyrazach? Poczóż o nię Publiczności wspominają, kiedy iéy udzielić nie chcą? Czyżto Króla tylko obchodzi niepodległość korony francuzkiéy, a naród nie? Czyż te dogmata, których się teraz zdają wypierać, Króla tylko niespokojności miały nabawić, a niezmięszwały i wstrząsnęły sumienia, wyobrażeń i położenia władz i urzędów? Właśnie to samo pismo, które w téj chwili ma proces o to, że w sprawie Jezuitów okrzycało wszystkich żywych i umarłych, wyrwa się jedną razą z oświadczeniem, że ultramontanizm jest to opinia zastarzała, której we Francyi ieden tylko teraz człowiek broni, a nazajutrz dowiadujemy się, że ten człowiek zapozwany jest do sądu policyi poprawczéy. Co za zdarzenie! Czyżto Jezuiti nie są także ultramontanistami? Jeżeli nie, to wypada to Francyi powiedzieć, Ale któżby tu nawet

śmiał ręczyć za przysięgę tych, co sobie wymyślili płaszczki restrykcyi, która im fałszywie przysięgać bez grzechu pozwala? Jeżeli czują Jezuiti, że pod zasłoną ciemnoty i milczenia zrobili postępy, i że musieliby się cofnąć, gdyby ich na światło wyprowadzono, któżby wątpił o tém, że się niedługo potrzebowali namyślać, aby się rozłączyć z autorem, który ich tém bardziej posiada talent? Jakiżto więc jest w istocie proces, który robią Xiędzu la Mennais?“

Komitet przyjaciół Greków towarzystwa moralności chrześcijańskiéy, na ostatniém posiedzeniu pod przewodnictwem P. B. Constant, uchwalił na wniosek P. Felixa Bodin, iż ma być rozesłane do Dam Departamentu pismo, zapraszające ie do zbierania ofiar dla Greków, idąc za przykładem Dam stolicy.

Prefekt Departamentu des Lot-et Garonne wydał przy liście jubileuszowemu Biskupa z Agen okólnik do swoich podwładnych; w którym mówi: że jubileusz jest wielce ważną rzeczą pod względem religii i polityki; nie tylko więc sług ołtarza ale i urzędników obchodzić powinien równie jak i prywatnych; cel iego za nadto jest ważnym, moralnym, szacownym, aby PP. zwierzchnicy mieli tu przestać na samym suchym hołdzie. Zresztą nie chce się wdawać w dalsze polecenie téj sprawy; są bowiem czynności, które chcą być wykonane bez zewnętrznego natchnienia. Że więc z własnéy chęci dadzą swym współobywatelom naybardziéy uderzającą przykład dobrego ducha, iaki ich ożywia łącząc się z wielkimi zamiarami naywyższego pasterza i Króla. — Preciwnie zaś *Mem. Bordelais* wychwała list Biskupa, w którym ani słówka niema, z któregoby można wyprowadzić polityczne pod innym względem budujące iakie znaczenie.

Półkownika artylleryi hiszpańskiéy Ibanez, który od czasu restauracyi na wygnaniu został w Valladolid, odprowadzono właśnie do Santiago, gdzie go sądzić będą iako sprawcę powstania dla sprawy konstytucyi w Korunie w roku 1820. W Sewilli także poymano ostatniego Ministra konstytucyjnego, Pana Manzanares, który za paszportem Generalnego

Kapitana przybył tam z Gibraltaru w interesach familiynych.

Dnia ostatniego przeszłego miesiąca odbyło towarzystwo jeograficzne swoje główne posiedzenie, w którym przyznało Panu Pachcho w nagrodę 3,000 Fr. za odbytą podróż dla zwiedzenia Cyrenaiki (między Tripolis i Egiptem); P. Brugniera w nagrodę 1500 Fr. za ogólne opisanie gór Europy; P. Pnom Vaisse de Villiers i Perrot do podzielenia między sobą wyznaczoną przez P. Delessert nagrodę 600 Fr. za statystyczną podróż z Paryża do Havre. Na przyszłość następujące nagrody wyznaczyła: 7000 Fr. dla tego, który nappierw na drodze z Senegal dostanie się do Tombuktu; 5000 Fr. za odkrycie drogi do nieznanych okolic francuzkiéy Guayany; 2400 Fr. za podróż do nieznaomych części Karamanii (w Azji mniejszéz); 1200 Fr. za rozprawę o początku i wywedrowaniach ludów Oceanii (Australii czyli Polinezyi); 800 i 400 Fr. za fizyczne i statystyczne opisanie iakiéy naturalnéy okolicy Francyi; 500 Fr. (wyznaczone przez Hr. Grzegorza Orłów, który teź 1000 Fr. przyłożył do owych 7000 za podróż do Tombuktu) za najlepszą recenzją statystycznych dzieł wydanych w ięzyku rossyiskim. Prócz tego ofiarowało towarzystwo złote medale tym, co się przyłożyli do zmierzania barometrycznie rzek franc.

W ministerstwie woyny pracują teraz nad nowém urządzeniem korpusu Inżynierów-geografów przy woysku.

Wyszła z druku pierwsza część historyi rewolucyi angielskiéy przez P. Guizo (iako wstęp do rozpoczętego zbioru pamiętników o téy rewolucyi).

Wyjazd Marszałka Xiążęcia Raguzy (Marmont) ustanowiony iest na dzień 15. m. b. (sic). Z Adjutantów towarzyszyć mu będą Hrabia Komierowski, Baron de la Rue, Podhrabia Saint Leger i Pan Achilles Guise.

Jedna z tutejszych gazet przypomina, iż *Dosttrzegacz Austryacki* donosił iuż raz, będzie temu półroku lub rok, o upadku Anatomico, co przynajmniej wtenczas było bez zasady.

Zacne Dany, w liczbie 40, zbieraia wciąz dobroczynne ofiary na wsparcie walecznych Greków.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu dnia 23. Marca.

W Galicyi i pod Santander było woysko w ruchu, iak się zdaie, celem zapobieżenia lądowaniom rewolucyonistów. Kilka oddziałów piechoty i jazdy wyruszyło z wewnątrz kraiu ku brzegom morskim.

Skończyła się narazcie długa indagacya przeciw Generalowi Capape, i wyrok wypadł na iego korzyść. Z 17 członków, z których się sąd składał, 3 głosowało za karą śmierci, 9ciu za osadzeniem w twierdzy, a 8 uwolnili go zupełnie od zanesionych przeciw niemu oskarżeń.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 7. Kwietnia.

Wczoray pracowali Hrabowie Harrowby i Westmoreland, Minister Hanowerski i Poseł Meksykański w biórze spraw zagranicznych. Od Lorda Granville przyszły znowu depesze do Pana Canning.

W Izbie niższéz przeszedł wczoray bil względem kolei żelaznéy między Liverpool i Manchester 88 głosami przeciw 41. Kanclerz skarbowy podał w komissyi rezolucyą, aby Prezydentowi handlu (Pan Huskisson) 5000 Funtów płacy wyznaczył. Pan Hume zrobił dodatek, aby tę summę oszczędzić na innych pensyach. Naradzanie się nie przyszło do końca.

Po śmierci Króla Portugalskiego, tutejszy Portugalski Poseł bardzo często się naradzał z Panem Canning. Jest mniemanie, iż Portugalia długo pod rządem Regencyi zostawać będzie.

Listy z Carogrodu donoszą o przybyciu tamże na dniu 27. Lutego P. Stratford-Canning. Możemy z nieiaką pewnością donieść (pisze *Gazeta Times*), że Pan Stratford-Canning ma zlecenie, tak mocne przedstawienie uczynić Porcie względem wiecznéy i okrutnéy woyny z Grecyą, że przynajmniej o zawieszeniu broni wkrótce do Anglii nadejdzie wiadomość.

Bawiący tu greccy kupcy rozgłaszaia tę dziecinną wieść, iż Lord Cochrane wkrótce zaszczycony zostanie dostoięństwem pierwszego Konsula Grecyi.

Naczelny Sheryf hrabstwa Chester, Pan Turner, którego 15letnią córkę niedawno Pan Wakefield wykradł, zagał najbliższy sąd ziazdowy ze wszystkimi znaczeniu swojemu służącymi zaszczytami. Wezwał on wszystkich swoich 40 dzierżawców do pomnożenia swego orszaku, którzy przy téj okazji wystąpią w świetnéj złucistéj zbroi. Zamówiono już wszystkich muzykantów, i wojskową muzykę. Halabarnicy rozpoczną orszak z Maclesfield do Chester, do którego, między innymi, przyłączy się także tameczny stan kupiecki.

Dwa okręty Król. Angielskiey marynarki popłynęły dnia 19. Marca z Neapolu do Dardanellów.

Znajduje się tu teraz francuzki olbrzym, nazwiskiem Louis, mający 7 stóp 6 cali wzrostu. Xiążę York kazał go sobie onegdaj pokazać.

Najnowsze gazety z Hayti do dnia 16. Stycznia donoszą, iż tameczny Parlament zagał swe posiedzenia dnia 10. tegoż m. Pomiedzy przytomnymi obrzędowi zagaienia cudzoziemcami znajdował się Francuzki Generalny Konsul i kilku Francuzkich Oficerów marynarki. Prezydent Rzeplty, zasiadłszy na krześle, miał mowę, w której oznaymił dokonane polityczne odrodzenie Hayti przez uznanie niepodległości tego kraju i usprawiedliwił zarazem pieniądze ofiary, któremi Rzeczpospolita to uznanie okupiła. Prezydent Parlamentu odpowiedział na tę mowę w tym samym tonie, poczem rozeszło się zgromadzenie wśród odgłosu: „Niech żyje Rzeczpospolita Hayti, niech żyje Prezydent!“

Stany Zjednoczone Amerykańskie zabroniły wprawdzie swojemu bylemu Prezydentowi Jeffersonowi sprzedania dóbr swoich przez loteryą, mniemają jednakże, iż patriotyzm uczyni krok ten zbytym. Wszędzie prawie podpisują ofiary na oczyszczenie dóbr tego z długów, niewolno jednak nikomu ofiarować więcej nad 5 Dollarów.

Wice-Prezydent Rzeplty Kolumbijski, Pan Santander, zagał posiedzenia kongresu na rok 1820. obszerném poselstwem, w którym maluje położenie Rzeplty nader kwintacem.

List prywatny z Meksyku zawiera co nastę-

puie: „Deputowany Angielski, Pan Morrier, gdy wszystkie jego, równie iak i tutejszego Posła Angielskiego Pana Wards usiłowania, aby rząd nasz nakłonić do zmienienia warunków zawartego między obu państwami, a niezatwierdzonego traktatu handlowego, nadaremne były, wyedzie dnia 20. przyszł. m. na fregacie Piramus z powrotem do Anglii, i słyhać, że Minister nasz spraw zagranicznych Pan Camacho, towarzyszyć mu będzie, celem wyjaśnienia angielskiemu rządowi nowych przeszkod, które się zatwierdzeniu pomienionego traktatu opieraia. Zresztą idzie tu wszystko swoim dobrym tokiem, a przełożone Kongressowi przez Ministrów wykazy, stawiają pomyslny obraz położenia kraju i t. d. Kongress zaięty jest obecnie regulowaniem publicznego kredytu i środki jego niechybią zamierzonego celu.“

R o s s y a.

Z Petersburga dnia 4. Kwietnia.

Dnia 31. z. m. racył N. Cesarz wydać do Xiążęcia Wellingtona następujący reskrypt: „Do Naszego Generała Feldmarszałka, Xiążęcia Wellington. Chcąc W Panu dać dowód Moiego szczególniejszego szacunku z powodu W Pana wzniosłych przymiotów i znakomitych posług, któreś całej Europie wyświadczył, będzie Mi nader przyiemno, ażeby jeden półk woyska Moiego nosił nazwisko W Pana. Dlatego w dniu dzisiejszym, 19. (31.) Marca, który przed lat 12tu wstawiony był wzięciem Paryża i ukończeniem wiekopomnéj wojny, w której dobra sprawa tak świetne zawdzięcza W Panu skutki, dałem rozkaz, ażeby półk piechoty Smoleński, wystawiony przez Piotra W. i jeden z nacylniejszych woyska Moiego, który we Francyi już został pod W Pana dowództwem, nazywał się odtąd półkiem Xiążęcia Wellingtona, przeczko pragnę dać W Panu dowód Moiey stałej i rzetelney życzliwości. (Podp.) Mikołay.“

Przybyły tu niedawno Cesarsko-Austryacki Radzca Legacyiny, Hrabia Henryk Bombelles, miał zaszczyt być przedstawionym NN. Cesarzowi i Cesarzowym.

Ruczywisty tajny Radzca, Xiążę Alexy Kurakin, mianowany jest Kanclerzem orderów Rossyiskich.

W ł o c h y.

Z Rzymu dnia 30. Marca.

Piękną willę Xiążęcia Poniatowskiego przy Via flaminia, kupił Pan Sykes, Anglik, wraz z wszystkiemi znajdującemi się tamże dzielami starożytnego snycerstwa, za nieznaną summę 11,000 Scudi. Zapewniają, iż Xiążę zapłacił za nią wraz z meblami 60,000 Scudi. — Po kilkoletniém niebytności powrócił tu Xiążę Camillo Borghese; podobno tu niedługo zabawi, lecz część piękney pory roku w Neapolu przepędzi. Zakładają teraz nową ulicę prowadzącą do iego przepyszney willi (Villa - Pinciana), okoliczność, którą domyślać się każe, iż nareszcie, dogadzając wezwaniu Oyca Ś., zamieszka nazawsze w Rzymie. Chocnością swoją ziednal on sobie wielkie przywiązanie ludu. To samo dwaj bracia Napoleona, Hrabia St. Leu i Xiążę Montfort. Można by przytoczyć nie jeden rys wspaniałomyślności ich dla nieszczęśliwych. Pierwszy mieszka już wprawdzie od Maja r. z. z przyczyny zdrowia swego, w pięknyim swoim domu wiejskim przed bramami Florencyi, który od lat 8 posiada, lecz nie kupił pałacu w Florencyi, iak niemieckie gazety głosiły. Hieronim zaś okupił znaczne włości w państwie kościelném, i buduje tamże dom wiejski; co dostatecznie zbiia pogłoskę, iakoby chciał porzucić państwa papieżkie. — Xiądz Canova, brat sławnego snycerza, mianowany został Biskupem *in partibus*. Jest mniemanie, iż on poświęci kościół w Possagno przez nieboszczyka założony, skoro będzie ukończony. — Od lat dwóch mieszkał tu znakomity szacowny Grek, Pan Sebastiani, z swoją żoną i bratem. Tęsknota do oyczyzny nakłoniła przed niejakim czasem tę rodzinę do powrotu do Grecyi, lecz ledwie dotknąwszy się stopą téy świętéy ziemi, wpadli w ręce Turków. Oba bracia zostali ścięci w oczach żony, a ona porwana i do Stambułu w niewolę zawleczona.... Lecz czémże są wywierane pojedynczo okrucieństwa w porównaniu z systematyczném, przez chrześciańskich siepaczów uorganizowaném mordowaniem całych pokoleń starożytnego Hellas!

Państwo Ottomaniskie.

Z nad granicy Tureckiey dnia 3. Kwietnia.

Z Triestu donoszą pod dniem 31. Marca co następuje: „Podług wiadomości z Korfu dnia 21. Marca opanował Ibrahim Basza także Anaticolico, lecz Grecy, którzy z rzadką walecznością bronią Missolongi, zostali przyrzeczoném Goury i Fabviera przybyciem zestronny łądu nanowo zachęceni do dawania odporu, i odrzucili wszystkie wnioski Ibrahima. Pewien flis angielski, który dnia 18. Marca oddalił się z okolicy Missolongi, powiadał w Korfu, iż dzwony przez cały dzień nieustają w téy twierdzy, dla utrzymania kobiet i dzieci przy modłach. W Korfu zdawano się wierzyć, iż Lord Nadkommissarz szczerze pragnie uratowania Missolongi.“

Z tamąd piszą pod dniem 1. m. b.: „Z Zante nadeszły tu listy do dnia 23. Marca, podług których miał Ibrahim Basza po poddaniu Anaticolico przedsięwziąć nanowo d 19. Marca powszechny szturm na Missolongę, który jednakże z równém iak dawniejsze męstwem, Grecy odparli. Głoszono w Zante, iż flotta grecka powróciła z Hydry pod Missolongę, — wiadomość, która zdawała się potrzebować potwierdzenia.“

B r a z y l i a.

MANIFEST Dworu Rio - de - Janeirskiego, wypowiadający wojnę Zjednoczonym prowincjom nad rzeką la Plata:

(Dalszy ciąg.)

„Wśród takich okoliczności Król Jmć najprawowierniejszy, w chwili powrotu do Europy, idąc za uczuciem Swoiego serca, i dając wszystkim stronnictwom dowód Swoich wspaniałomyślnych zamiarów, postanowił zwołać do Monte-Video nadzwyczajny kongres, z Reprezentantów całej prowincyi, wybranych wolno i według otaczających okoliczności, iakoteż zwyczajów krajowych, ile być mogło w przyzwoitéy formie, aby kongres ten naradził się nad przyszłym losem prowincyi, i przyjął formę Rządu, naybardziéy odpowiednią dobru publicznemu. Buenos Ayres było tego świadkiem, a że nie miało powodu opierać się tak uroczystym narodom, zatem udało się do zwyczajnego syste-

matu intryg, aby zepsować sposób myślenia ludu, i takowy pobudzić do popierania dumnych planów. Emissaryusze Buenos-Ayrescy, których mnóstwo było w Bandzie Orientalnéj, spotwarzali zamiary Monarchy, który niechciał ni z swoich dawnych praw, ni też z zwyczajtwa broni swoiéj korzystać, lecz dał wolność prowincyi, aby sama swój los rozstrzygła; atoli łatwość, z którą Rząd Buenos-Ayreski mógł swoje prowadzić intrygi, iako też godność i umiarkowanie, któremi dwór w Rio-de-Janeiro dowiódł, że pogardza wiarołomnemi zabiegami, okazał, muszą bardziéj iak wszystkie inne rzeczy przekonywać świat, że Kongres odbywał swoje narady z zupełną wolnością. Deputowani rozmaitych obwodów Bandy orientalnéj składający Kongres w Monte-Video, naradzali się publicznie nad przełożoném sobie ważném pytaniem, i w dniu 31. Lipca 1821. zgodzili się, aby przez dobrowolny akt prosić o wcielenie téj prowincyi do połączonych Państw Portugalii, Brazylii, Algarbii pod warunkami onym dogodnemi. Warunki te przyjął dwór w Rio-de-Janeiro a przeto nabył prawa, w takim sposobie uroczyście uskutecznioną inkorporacyą utrzymać i onej przeciwko wszelkiemu naruszaniu bronić. I chociaż gabinet w Rio-de-Janeiro, postępował otwarcie i rzetelnie, i starał się usilnie zachowywać dobre porozumienie z Buenos-Ayres, iednakże Rząd ten nigdy z rzetelnością nieczynił; raczej ciągle intrygował, starał się zapalać pochodnię niezgody, albowiem przez swoich emissaryuszów usiłował rozgłosić, że akt Kongresu w Monte-Video iest wymuszony i nieprawny. Jakaż iest czynność na świecie, chociaż dobrowolnie i prawnie zrobiona, żeby rozmaitym i sprzecznym niepodpadała wykładom? Zaginęłoby bezpieczeństwo, i wiara w towarzystwie ludzkim, gdyby przyjęto zasadę przymusu, chociażby przeciwko temu były iawne i stanowcze dowody. I iakże owe wcielenie mogło być za wymuszone uważane, kiedy już pierwey Jego nayprawowierniejszý Król. Mości przez Władze przełożone było, lecz niezostało przyjęte? Kiedy wszystkie do ważności takiego aktu potrzebne formalności dopełniane były; kiedy w téj mie-

rze zaszły publiczne narady bez pośredniczenia zbrojnéj siły? Kiedy Rząd Buenos-Ayreski wprzód wszelkich używał środków zwojniczych, aby takowego aktu niedopuszczyć, kiedy uchwała Kongresu, przez głosy Władz istnających w różnych obwodach, których zdania w téj mierze zasiągano, ieszcze więcéj nabrała ważności; kiedy nakoniec drukiem ogłoszony dokument wcielenia, zawiera warunki, widoczne dla Brazylii uciążliwe; za-tém dostatecznie dowiedziono, że inkorporacya niebyła wymuszoną i być niemogła. I gdy każdy chociaż to nie zupełną nawet ma wiadomość o rewolucyi osad Hiszpańskich, wie, że żadna z tych nie może rościć sobie prawa do zwierzchnictwa nad drugą, tedy trzeba się przekonać, że Rząd Buenos-Ayreski ciągle przeciwko Brazylii niesprawiedliwie i nieprzyjaźnie postępował, i teraz ukaże się przed światem iako potajemnie działający i chytry nieprzyjaciel nieustannie zająty, aby tak Rządu Brazylijskiego nadweryżyć i bezpieczeństwu onegoż zagrozić. Niebawem po tém wcieleniu, Brazylija odłączyła się od innych części Monarchii Portugalskiéj, a przeto dała sposobność mieszkańcom Bandy orientalnéj obiawić swoje życzenia, i Rządowi Buenos-Ayreskiemu okazać, czyli to połączenie kraiu z Brazylią wymuszone lub nie. Bez wątpienia chwila była bardzo pomyslną, a iednakże widziano, że pomimo wszystkich intryg sąsiednich Rządów, mieszkańcy kraiu po téj stronie rzeki la Plata oświadczeniem Generalnego Prokuratora, przystąpili do sprawy Brazylijskiéj, a co naywidoczniéj dowodzi, że ten akt przystąpienia był dobrowolny, iest ta okoliczność, że pod-tenczas korpus Portugalski osadził był miasto Monte-Video, lecz wojsko to odstąpiwszy sprawy Brazylii, byłoby przeszkadzało owemu połączeniu się, gdyby tylko iakiebaż stronnictwo temuż było się sprzeciwiało. Rząd Buenos-Ayreski widział ten nowy dowód wolnego obiawienia zdań mieszkańców téj prowincyi, bez okazania znaku nieukontentowania, i powinien był zrzec się szalonego zamiaru połączenia z sobą mieszkańców kraiu, do którego nie miał żadnego prawa, i dla którego żadnych ofiar nieponosił. Chcieli

Rząd ten innych ieszcze dowodów rzetelnego połączenia się Cisplatańczyków z Brazylią? Takowe są:“

(Dalszy ciąg następnie.)

Rozmaite Wiadomości.

N. Cesarz Mikołaj przesłał Pruskiemu półkowi gwardyi Cesarza Alexandra, uniform zmarłego Szefa onegoż z uprzejmym listem do N. Króla. Dnia 30. Marca, iako w pamiętnym dniu bitwy pod Paryżem, oddał N. Pan ten uniform deputacyi pomienionego półku, zwracając iéy uwagę na znakomite przymioty zgasłego Cesarza, na pomoc, którą niósł oyczynnie w czasie ucisku i na szczególniejsze iego przywiązanie, którego w powszechności całemu woysku Pruskiemu, równie iak w szczególności temu półkowi dawał dowody, wyrażając oraz nadzieję: iż półk rzeczony swoim wzorowem sprawowaniem okazywać się będzie godnym szacunku noszenia nazawsze imienia zgasłego Monarchy. Dnia 10. Kwietnia iako w dniu, którego w roku 1814. woyska sprzymierzone składały Naywyższemu dziękczynienia na tym samym placu w Paryżu, gdzie przed 21 laty poprzednio Ludwik XVI. męczeńską umarł śmiercią, uniform pomieniony z przywoitą uroczystością złożony został w kościele garnizonowym w Poczdamiu.

Gazeta Lwowska zawiera pod napisem: z Wiednia, co następuje: „Dnia 17. Marca r. b. zostaliśmy głęboko dotknięci utratą Męża, znakomitego zasługami wedle kraiu, a mianowicie literatury polskiéy, JW. Józefa Maxymiliana Hrabiego z Tęczyna Ossolińskiego, J. C. K. M. Taynego Radzcy, Kawalera orderu S. Szczepana klasy drugiéy, W. Ochmistrza Królestw Galicyi i Lodomeryi, Prefekta C. K. Biblioteki nadwornéy, w uniwersytecie Lwowskim nauk wyzwolonych i filozofii Doktora, Kuratora instytutu rolniczo-

gospodarskiego dla Galicyi, C. K. Towarzystwa rolniczego w Wiedniu, Towarzystw naukowych w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Pradze, Gietyndze Członka i t. d., który ciężarem wieku obarczony, dokonał życia z tą spokojną wielkością duszy, iaka była cechą wszelkich iego czynów. Rozgłoszona nagle w stolicy wiadomość o tym smutnym wypadku, zgromadziła na dniu 10. Marca ziomek z wszelkich stron Polski tutaj bawiących, przejętych chęcią oddania szanownym zwłokom ostatniéy posługi. O godzinie 6téy wieczorem, dnia wspomnionego, ruszył orszak pogrzebowy z domu zmarłego (na przedmieściu Wiedeń w ulicy Mayerhoff) ku kościołowi SS. Aniołów Stróżów. Ten orszak składali naprzód Teologowie galicyjscy z C. K. konwiktu, tudzież Duchowieństwo z Instytutu wyższych nauk religijnych i parafialne. Za temi niosło 16 odmieniających się ziomek zwłoki, złożone w trumnie pokrytéj całunem, około której postępowali słudzy ze znakami reńdu i dostoięstwa. Familia, ziomekowie, w liczbie około dwóchset (wszyscy okryci grubą żałobą), iakotéż mnóstwo ludzi mieyscowych z różnych stanów i narodów, kończyli orszak, za którym szedł wóz pogrzebowy. Po odbytych obrzędzie pogrzebowym w kościele SS. Aniołów Stróżów, złożono ciało na wóz, i tak na cmentarz poprowadzono. Grób niewykopany w dniu tym, iako świętecznym, niedozwolił ukończyć téy smutnéy uroczystości, zostawiono więc ciało w kaplicy. Dnia następnego przybyła młodzież Polska po odbytych nabożeństwie żałobném powtórnie na cmentarz, gdzie JW. Baron Neustern, Kawaler orderu Leopolda, Prałat Kapituły Lwowskiéy o. g., przyjaciel Zmarłego, obrzędkiem grecko-katolickim odbył przedgrobowe obrzędy, i przeprowadził szanowne zwłoki z kaplicy do przeznaczonego mieysca spoczynku, gdzie ziomekowie uieci żalem i prawdziwą wdzięcznością, własną ręką spuściwszy trumnę w rozkop, skropili łzami i ziemią przygrzebali. Oby wszyscy, którzy pragną przysłużyć się kraiovi i rodakom, widzieli byli ten głęboki hołd poważania i wdzięczności, iaki Ossoliński za swoje czyny odebrał.“

(Dodatek.)

D O D A T E K

do

Nru 31.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 19. Kwietnia 1826.)

Rozmaite Wiadomości.

Na giełdzie Paryskiej zabito oswobodziciela Boliwara. Przypomną sobie czytelnicy gazet z czasów wojny między Anglią i Francją, iż Napoleona przynajmniej 200 razy zabito na giełdzie Londyńskiej.

Pomnik egipski do 2400 lat stary.

Jest to świętość egipska, odkryta w mieście Sais, a niedawno z rozkazu Króla francuzkiego wystawiona w Luvrze. Składa się ona z iednój sztuki różowego granitu 8 stóp 3 cale wysokiego, 5 stóp 1 cal szerokiego, a 4 stóp 8 cali grubego. Cztery iego strony ozdobione są religijnymi wizerunkami i napisami w hieroglifach, wyrażającymi po kilka razy imię i nazwisko iakiegoś egipskiego króla. Z opisu tego pomnika, który Pan Champollion-Figac wydał, pokazuje się: 1) że ten Monolit Neit poświęcony był osobliwszój bogini miasta Sais; 2) że w klatce umieszczonój na przodzie tego kamienia w zamknięciu trzymano i żywiono sępa iako żyjące godło bogini; 3) że ten pomnik poświęconym został bogini przez Króla Amosis-Net-Se (syna Neity), którym iest Amosis z 26. egipskiej dzielnicy pochodzący z Sais, ten sam, który po przeszło 40letnim panowaniu przez Kambezesa z tronu złożonym został. Tak tedy pomnik ten zrobiony pomiędzy 530. i 570. r. przed Chrystusem.

OBWIESZCZENIE.

Były rotmistrz Ur. Wilhelm Ferdinand Kalkreuth i małżonka iego Ur. Henryetta z Wedlów, z Chyciny, wyłączyli pomiędzy sobą, w skutek zawartój interczy przedślubnój, wspólność majątku i dorobku, co się ninieyszém stósownie do przepisów prawnych do publicznej podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 16. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Okupnik Karól Klemke i żona iego Maryanna z domu Wittchen z Rybojad pod Trzcielem, wyłączyli między sobą w skutek deklaracy sądowój, wspólność majątku i dorobku, co się ninieyszém stósownie do przepisów prawnych, do publicznej podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 13. Marca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNÝ.

Na wniosek Królewskiej Intendenty piątego korpusu armii w Poznaniu, wzywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli kass następnie wymienionych oddziałów wojskowych lazaretów i instytutów garnizonami zawiadujących, iako to:

- 1) rotój kompanii Weteranów w Zbąszyniu,
- 2) (Kargowskiego) batalionu obrony kraio-

wéy, 33go regimentu piechoty, (1go regimentu rezerwy),

- 3) Magistratu w Zbąszyniu, i) z ich zarządu
 - 4) Magistrat w Trzcielu, J garnizonem,
- aby się na terminie do zameldowania przesyli z czasu od 1. Stycznia aż do ostatniego Grudnia 1825. r. na

dzień 12. Czerwca r. b.

wyznaczonym, w Izbie naszéy stron przed Deputowanym Referendaryuszem Klaasen osobiście lub przez dozwolonych Pełnomocników, na których im tutejszych Kommissarzy sprawiedliwości Hünke i Wolny przedstawiamy, stanęli, i pretensye swe podali. W razie albowiem przeciwnym, pretensye do kass wspomnianych oddziałów woyskowych miane, utracą, i tylko do osób tych, z ktoremi kontrakty zawierali, odesłani będą.

Międzyrzecz dnia 2. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Zapozwanie niewiadomych Sukcesorów.

Podpisany Królewski Sąd Ziemiański wzywa ninieyszem niewiadomych sukcesorów w dniu 1. Lutego 1807. w Kościecie zmarłego Jana Koziorowskiego, byłego Vice-Regenta, ażeby się w terminie do ich wyśledzenia i legitymacji

na dzień 6. Września a. f.

przed delegowanym Ur. Sachse, Sędzią Ziemiańskim, w naszey Izbie instrukcyney wyznaczonym, osobiście, lub przez wylegitymowanych pełnomocników stawili, i aż do takowego, lub w nim dokumenta ich legitymacją jako Sukcesorów udowodniające złożyli, gdyż jeżeliby się aż dotąd nikt niezgłosił, pozostałość rzeczzonego Koziorowskiego, iako rzecz niemającą właściciela, Fiskus do wolney dyspozycji odbierze, a sukcesor po nastąpioney prekluzji się zgłaszający, wszelkie czynności i rozrządzenia Fiscu względem teyże pozostałości przyznać, i przejąć obowiązany będzie, od niego składania rachunków lub zwrotu pobieranych użytków żądać niema prawa, owszem

tylko z tém kontentować się będzie winien, co natenczas z pozostałości ieszcze pozostało.

Wschowa dnia 20. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Termin licytacji według obwieszczenia z dnia 30. Stycznia r. b. do publiczney sprzedaży w Powiecie Kościańskim położonych dóbr Radomicka, iako też przynależących do tychże wsi i folwarku Wyderowa i wsi wraz z folwarkiem Smolno, których wartość sądownie na 55,924 Tal. 2 śgr. 11 fen. oceniona, na dzień 3. Czerwca r. b. wyznaczony, stósownie do wniosku Dyrekcyi Generalney Król. Powszechnéy Kassy Wdów, zniesiony, i nowy termin licytacji na

dzień 17. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 9téy wyznaczony został.

Zdolność do posiadania mający kupcy zapozwiają się przeto ninieyszem, aby się w terminie tym w tuteyszém pomieszkaniu sądowném przed Delegowanym W. Gregor, Sędzią Ziemiańskim, osobiście lub przez prawomocnie upoważnionych Pełnomocników stawili i spodziewali się, iż dobra pomienione wraz z przynależnościami naywięcey dającemu przysądzone zostaną, jeżeli prawne okoliczności wyjątku niedozwolą.

Taxa i kondycye kupna każdego czasu w registraturze naszey przeyrzane bydź mogą.

Wschowa dnia 3. Kwietnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Dobra Słupia, pod jurysdykcyą naszą w Powiecie Ostreszowskim położone, do Ur. Woyciecha Psarskiego należące, wraz z przyległościami, które podług taxy sądownie sporządzonéy na tal. 141,672. śgr. 11 fen. 8 ocenione zostały, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcey dającemu sprzedane bydź mają, którym końcem, gdy w naynieyszych terminach tylko plus licytum na

tal. 86,333 5gr. 10 podaném zostało, ieszcze ieden termin peremtoryczny na

dzień 19. Lipca r. b.

zrana o godzinie gtey przed Deputowanym W. Sędzią Roquette w mieyscu wyznaczyszy, zdolność kupienia mających o takowym ninieyszém uwiadomiamy.

Taxa w Registraturze naszéy przeyrzana, bydz może.

Krotoszyn dnia 3. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

przed W. Auskultatorem Szule wyznaczonym stawili się, i swe prawa do powyżey nadmienionéy resztuiący summy kupna 4400 Talarów udowodnili, albowiem w razie przeciwnym z takowemi zostaną prekludowani, im wieczne milczenie nakazane, a summa resztuiąca ta z hypoteki dóbr wspomnionych wymazana będzie.

Bydgoszcz dnia 23. Stycznia 1826.

Królewo-Pruski Sąd Ziemiański.

POZEW EDYKTALNY.

W księdze hypoteczney dóbr Somsieczna Nro. 244. i Goncerzewa Nro. 64. W. Kaźmierz Ludwika Łukasza Guido Ignacego Hrabi Potulickiego dziedzicznych a w Powiecie Bydgoskim położonych, stoią pod Rubr. III. Nr. 1. dla Jozefa de Rola Zbiewskiego na fundamencie kontraktu kupna z onymże pod dniem 17. Stycznia 1778 roku o też dobra zawartego ieszcze iako resztuiąca summa kupna 4400 Talarów zapisane, z których 1000 Talarów na mocy inskrypcyi z dnia 9. Czerwca 1779. dla szpitala w Somsiecznie a 3400 Talarów na mocy aktu konfirmacyi z dnia 22. Czerwca 1799. dla kościoła tamteyszego w teyże saméy księdze hypoteczney Rubr. II. Nro. 1. stósownie do dekretu z dnia 19. Czerwca 1819 roku zainstabulowane zostały.

A że powyższa resztuiąca summa kupna 4400 Talarów podwóynie iest zapisana, więc dziedzic pomienionych dóbr domagał się wymazania teyże z Rubr. III. Nro. 1. niemogąc iednak dostawić potrzebnego konsensu do wymazania, gdyż Józef de Rola Zbiewski ieszcze na dniu 2. Lutego 1779 roku z tego zeszedłswiata, a mieysce terażnieyszego pobytu pozostałych po nim synów Antoniego i Michała Zbiewskich nie iest wiadomym. Z tego powodu wniósł o ich publiczne zapozwanie, w skutek czego rzeczeni Antoni i Michał bracia Zbiewscy iako i równie ich cessionaryusze lub ci, którzy w ich wstąpili prawa, ninieyszém się zapozwiają, ażeby w terminie na

dzień 10. Maia 1826.

Nro. 4454.

W Kaliszu dnia 14. mca Grudnia 1825.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ CYWILNY
Woiewództwa Kaliskiego.

W dopełnieniu postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 26. Listopada 1822. roku i 17. Maja r. b., względem ukończenia mass po byłym Królewo-Pruskim Rządzie pozostałych, wzywa UUr. Franciszka Bętkowskiego, byłego współwłaściciela Gałązek Małych, tudzież Bartłomieja Kąsinoskiego, byłego dzierzawcę wsi pomienionéy, aby się z prawami swemi do massy subhastacyinéy Gałązek Małych w Depozycie w ilości Talarów 5000 pozostaiący, w przeciągu 6 miesięcy zgłosili. — Bowiem po upłynieniu tego czasu, massa pod dalsze zarządzenie Kommissyi Woiewodzkiej wydaną będzie.

Józef Garszyński, Sędzia prezydujący.

Karnecki, Sekretarz.

Na dniu 27. Kwietnia r. b. zrana o godzinie 11tey, będzie na rozkaz wyższy koń, do służby kawalleryi niezdatny, lecz do ciągnienia

wozu bardzo pożyteczny, na podworzu stajni koszarney 6go pułku Ułanów w mieyscu, publicznie naywięcý daiącemu za gotową zaraz w pruskim brząjącym kurancie zapłatą, sprzedany, na co się ochotników kupna zapożywa.

Poznań dnia 16. Kwietnia 1826.

Szerdahelly,
Podpółkownik, kommanderuiący
6tym pułkiem Ułanów.

DONIESIENIE.

W cegielni Wildeckiý, Jerzyckiý i Ratay-skiý dostać można za trzy tygodnie gotowych cegieł tysiã sztuk po 8 Tal. i dachówek po 10 Tal. Przedażą tychże trudni się podpisany przy Garbarach Nr. 395.

Poznań dnia 15. Kwietnia 1826.

Eliaszewicz.

Poznań dnia 18. Kwietnia 1826.

Papierami. Gotowizną. Od sta.
Kurs obligów m. Poznania 91 — 4

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 14. Kwietnia 1826.	Papierami	Gotowizną
Obligí dłuęu państwa	$83\frac{3}{4}$ pCt.	$83\frac{3}{4}$ pCt.
Obligí bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$93\frac{1}{2}$ %
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	$85\frac{1}{2}$ =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$83\frac{1}{2}$ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	94 =	—
Wschodnio-Pruskie	—	$87\frac{1}{2}$ =
Szląskie	$104\frac{1}{2}$ =	—

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 10. Kwietnia.

	Tal.	šgr.	fen.	do	Tal.	šgr.	fen.
Pszenica	I	—	6	—	I	5	—
Żyto	—	20	—	—	—	21	—
Jęczmień	—	15	—	—	—	16	—
Owies	—	11	—	—	—	12	—
Taterka	—	17	6	—	—	20	—
Groch	—	25	—	—	—	—	—
Ziemiaki	—	9	—	—	—	11	—
Masła garniec I	I	12	6	—	I	15	—
Siana cetnar à 110 ff.	—	20	—	—	—	22	6
Słomy kopa à 1200 ff.	3	5	—	—	3	10	—